

*SYLWIA PIKULA*

# *Wokół pisania*



*rozmowy z autorami*

# Spis treści

Nota o Autorze.....	5
„W pisaniu nie wracam do przeszłości” Rozmowa z Markiem Czuku.....	6
„Świat bez telewizji jest możliwy” Rozmowa z ks. Krzysztofem Łuszczkiem.....	10
„Zapowiada się pasjonująca rywalizacja” Rozmowa z Piotrem Drzyzgą.....	14
„Wszystko sprowadza się do charakteru kluczowych wartości” Rozmowa z Anną Marią Zawadzką.....	20
„Dziecko bawi się czytaniem... podobnie jak dorośli” Rozmowa z Justyną Truskolaską.....	25
„Istotna jest jakość, a nie ilość edukacji!” Rozmowa z Markiem Budajczakiem.....	31

# „Świat bez telewizji jest możliwy”

Rozmowa z księdzem **Krzysztofem Łuszczkiem**, autorem książki „Nowoczesna telewizja czyli bliskie spotkania z kulturą masową”.

**– W Księdza książce jasno jest powiedziane, że telewizja to integralny element życia współczesnego człowieka. Czy z tego stwierdzenia wynika, że nasze życie jest już bez telewizji niemożliwe, czy jednak możliwy jest świat bez telewizji? A może zastąpi ją w przyszłości jakieś inne medium?**

– Świat bez telewizji jest możliwy. Pojawiają się takie enklawy, środowiska, w których ludzie dobrowolnie z niej rezygnują. Jakiś czas temu takie zjawisko, na terenie Niemiec, opisał Stern. Niemniej jednak, nie należy się łudzić, że w najbliższym czasie ta tendencja się pogłębi, raczej odwrotnie. Transformacja telewizji w stronę medium cyfrowego podniesie jej atrakcyjność. Przybędzie kanałów i wzrośnie jakość przekazu, zwiększać się będzie liczba odbiorników w naszych domach. Niestety, nie wpłynie to raczej na poziom emitowanych programów, poza jakąś grupą niszowych kanałów tematycznych. Telewizja integruje się z innymi mediami (możemy ją oglądać w Internecie albo w telefonie komórkowym) i jest to tendencja charakterystyczna dla wszystkich współczesnych mediów.

**– Telewizja wygrywa z wieloma formami naszej aktywności. Te najbardziej powszechne to np. sport czy czytelnictwo, teraz również Internet. Czy zastanawiał się Ksiądz, na którą z form ludzkiej aktywności najbardziej miała wpływ „magia ekranu”, którą najbardziej wyrugowała i dlaczego?**

– W przypadku telewizji, ale nie tylko, mamy do czynienia z czymś, co badacze problemu nazwali „efektem wyporności”. Ludzie różne formy aktywności zastępują siedzeniem przed ekranem (telewizora bądź komputera). Nie można tutaj znaleźć jakiejś specyficznej płaszczyzny ludzkich działań, którym przeszkadza telewizja. Zależy to w dużej mierze od indywidualnych uwarunkowań. Wydaje się jednak, że w poważnym stopniu może przeszkadzać w komunikacji na forum rodziny, przede wszystkim tej międzygeneracyjnej.

#### **– A może telewizja ma już konkurencję?**

– W latach 90., kiedy zaczął szybko rozwijać się Internet, wielu uważało, że zagrozi to poważnie hegemonii telewizji. Tak się nie stało, bo wszystkie media weszły na drogę cyfryzacji oraz integracji.

**– Co więc nas tak pociąga w telewizji? Ciekawe jest to, że kiedyś telewizor był symbolem dobrobytu, był traktowany jako luksusowy mebel bardziej do dekoracji niż użytku. Obecnie zjawisko to przybrało bardziej wyrafinowaną formę, firmy prześcigają się w produkcji coraz to większych telewizorów, dla bardziej wymagających klientów. Co Ksiądz o tym myśli?**

– Czekają nas wymiana telewizorów na te przystosowane do odbioru telewizji cyfrowej, stąd zmiany w standardach produkowanych odbiorników. Telewizor przeszedł długą ewolucję. Wystarczy porównać telewizory, np. z okresu międzywojennego ze współczesnymi. Tamte posiadały małe ekrany, były raczej meblami. Miały wiele „dziwactw”, np. radziecki telewizor z lat 30. XX w. miał ekran umieszczony poziomo. Był czas, kiedy telewizor w polskim domu zajmował centralne miejsce i był znakiem pewnego statusu (tak jak na początku lat 90. XX w. takim znakiem statusu był telefon komórkowy). Telewizja fascynuje przede wszystkim obrazem. Warstwa ikoniczna jest pierwszą w dekodowaniu przekazu. Są jeszcze inne, z których najbardziej charakterystyczną jest strumień. Przekaz telewizyjny stał się strumieniem obrazów bez początku i bez końca. Przyczyną sprawczą staje się tutaj pilot telewizyjny. Zmienił on zupełnie sposób oglądania telewizji. Spróbujmy schować to urządzenie na kilka dni, a wtedy zobaczymy, jak bardzo pilot warunkuje nasz sposób korzystania z telewizji.

**– Jak ocenia Ksiądz polskie prawo, mające chronić młodych widzów przed zagrożeniami związanymi z telewizją? Czy ma Ksiądz jakieś postulaty?**

– Myślę, że problem nie leży w przepisach prawnych. Istnieje odpowiednie prawo na poziomie naszego kraju, jak i całej Unii Europejskiej. Zasadniczy problem polega jednak na jego skutecznym egzekwowaniu. Trwają jednak wciąż prace nad rewizją ustawodawstwa dotyczącego tego problemu. Nie bez znaczenia mogą być tutaj także inicjatywy społeczne.

**– Dużo mówi się o wpływie telewizji na dzieci i młodzież. Chodzi tu oczywiście o aspekty wychowawcze i rozwojowe. A co z dorosłymi?**

– Telewizja wpływa także na sposób myślenia dorosłych. Gdyby tak nie było, nie wydawano by takich kwot na reklamę i marketing polityczny. Telewizja ma wpływ na sposób myślenia osób dorosłych, chociaż niechętnie się do tego przyznają.

**– A jeśli chodzi o najmłodszych... Kiedy jest najlepszy moment na wprowadzenie edukacji medialnej lub jej elementów?**

– Z pewnymi elementami edukacji medialnej dzieci powinny mieć do czynienia pewnie już w przedszkolu. Dlaczego? Dlatego, że nadawcy telewizyjni adresują swój program do coraz młodszych widzów. W Stanach Zjednoczonych pojawiły się propozycje kanałów telewizyjnych, których oferta jest adresowana do kilku-miesięcznych dzieci.

**– Które z gatunków telewizyjnych, wymienianych w Księdza książce, niosą największe zagrożenia dla dzieci?**

– Nie należy rozpatrywać telewizji od razu w kategorii zagrożenia. Nie zawsze jednak jej możliwości są wykorzystywane dla dobra społecznego. Komercjalizacja wpływa na obniżanie jakości oferty, stąd antenę wypełniają programy miernej jakości, szkodliwe wychowawczo, niemówiące prawdy o człowieku. Prowadzi to często do stanu świadomości, który nazywam „antropologiczną niepewnością”. Człowiek zanurzony w kulturze popularnej nie wie, kim naprawdę jest. Czy można nabyć tożsamości poprzez występ w reality-show, odwiedzanie centrów handlowych bądź kupowanie markowych towarów? Natomiast właśnie to nadaje sens życiu wielu młodym ludziom.